

Dla mieszkańca

Opublikowano: czwartek, 15, listopad 2018 15:11

Odsłony: 29759

Spalanie w domowych piecach plastikowych butelek, różnego rodzaju tworzyw sztucznych czy starych ubrań, niesie ze sobą ogromne zagrożenie dla zdrowia, nie tylko dla najbliższych sąsiadów.

Wytwarzane podczas spalania plastików dioksyny, opadając na glebę, pola uprawne, przedostają się do wód gruntowych, powodując stopniowe zatrucie organizmów ludzi i zwierząt.



Najbardziej zagrożeni są ci, którzy przebywają najbliżej źródła skażenia, a więc osoby sąsiadujące z tymi, którzy w sposób „oszczędny” ogrzewają własne mieszkania. Szczególnie jest to nasilone w sezonie grzewczym, kiedy bywają dni że oddycha się naprawdę ciężko, gdy wciąż wiele osób spala śmieci na podwórkach lub w domowych piecach.

W wyniku kontroli (w bieżącym sezonie grzewczym funkcjonariusze Straży Miejskiej zrealizowali 1329 kontroli posesji), które potwierdziły, iż nie wszyscy zdają sobie sprawę ze szkodliwości swojego postępowania.

Przypominamy!!! Spalanie odpadów z naruszeniem przepisów ochrony środowiska jest wykroczeniem w myśl artykułu 191 Ustawy o odpadach, który brzmi - „Kto

Dla mieszkańca

Opublikowano: czwartek, 15, listopad 2018 15:11

Odsłony: 29759

wbrew zakazowi termicznie przekształca odpady poza spalarniami odpadów lub współspalarniami odpadów podlega karze aresztu lub karze grzywny". W wypadku zauważenia przypadku wypalania odpadów, prosimy o jak najszybszy kontakt telefoniczny z dyżurnym Straży Miejskiej pod telefonem 2746248, aby jak najszybciej zareagować i natychmiast wyeliminować występujące zagrożenie.



Straż Miejska - 41 274 62 48

Kopiąc trwonisz pieniądze! To nie stary piec lecz fatalna technika palenia w nim, powoduje, że wyrzucasz kominem niespalony opał! Większość z nas, zna tylko jeden powszechnie stosowany sposób palenia - rozpalanie od dołu. Rozpalasz nieduże ognisko, po czym na wierzch dorzucasz kolejne porcje opału. Po każdym takim dołożeniu powstaje mnóstwo gęstego, czarnego, duszącego dymu i sadzy, tym więcej im większą porcję dorzucisz naraz. Oczywiście, najwygodniej jest napchać tyle, ile się zmieści a potem przydusić dopływ powietrza, żeby dłużej się tliło. Czy wiesz że opał „idzie jak woda”, bo co najmniej 1/3 paliwa przy tym sposobie palenia trafia do komina!

Rozpalaj od góry, zlikwidujesz czarne chmury. Stary sposób na spalanie węgla i

Dla mieszkańca

Opublikowano: czwartek, 15, listopad 2018 15:11

Odsłony: 29759

drewna bez dymu, to rozpalanie od góry. Jest to najczystsza i najefektywniejsza alternatywa dla tradycyjnego sposobu palenia.

Rozpalanie od góry, to przeniesienie warstwy żaru z dołu na górę paleniska. Budowa kotła nie zmienia się, powietrze nadal płynie spod rusztu ku górze. Żar pomału schodzi ku dołowi, a dym wydostający się z warstwy zimnego jeszcze opału, musi przejść przez żar, gdzie ulega praktycznie całkowitemu spalaniu. Do komina lecą niemal przezroczyste spaliny, a w miejsce dymu powstaje więcej ciepła.

